CENTRALNA KOMISJA EGZAMINACYJNA

Arkusz zawiera informacje prawnie chronione do momentu rozpoczęcia egzaminu.

MPO 2020

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

PESEL

miejsce na naklejkę

EGZAMIN MATURALNY Z JĘZYKA POLSKIEGO

POZIOM ROZSZERZONY

WYPEŁNIA ZESPÓŁ NADZORUJĄCY

Uprawnienia ucznia do:

☐ dostosowania kryteriów oceniania.

TERMIN: **dodatkowy 2020 r.**
GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**
CZAS PRACY: **180 minut**
LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA: **40**

NOWA FORMUŁA

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 14 stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
3. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
4. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
5. Możesz korzystać ze słownika ortograficznego i słownika poprawnej polszczyzny.
6. Na tej stronie oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
7. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.

MPO-R1_**1**P-203

MPO 2020

Układ graficzny
© CKE 2015

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

Temat 1. Określ, jaki problem podejmuje Mieczysław Jastrun w podanym tekście. Zajmij stanowisko wobec rozwiązania przyjętego przez autora, odwołując się do tego tekstu oraz innych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 300 wyrazów.

Mieczysław Jastrun
Walka o słowo

Interesuje nas, w jaki sposób sztuka poetycka, która dla mnie przynajmniej nie jest wyłącznie sztuką słowa, to znaczy rzemiosła […], lecz także obejmuje sferę znaczeń różnego rodzaju, wyraża się przez słowa […]. Zależy mi na tym, aby nie pomieszać pojęć, nie przypisać słowom jedynej przyczyny twórczej, co byłoby absurdem, gdyż słowo nie istnieje w oderwaniu od treści i barwy znaczeniowej, nie jest więc budulcem identycznym z gliną, piaskiem. W rzeźbie […] budulec w większym bez porównania stopniu niż w poezji pisanej czy mówionej jest światłem dzieła, ale tutaj kształt przyciąga pewne znaczenia i budzi mniej lub bardziej określone reakcje uczuciowe. Inaczej oddziałuje kształt kulisty, inaczej piramidalny, inaczej kształt labiryntowy […]. Jestem przekonany, że nie możemy pozbawić znaczenia żadnego tworu sztuki, która chce poprzestać manifestacyjnie na swoim budulcu. Lecz właściwie dlaczego mielibyśmy odzierać sztukę z blasku i z nędzy człowieczeństwa, jeśli jest ono, niestety, jedyną naszą formą współżycia ze światem i wszechświatem?

Słowo ze wszystkimi swymi pochodnymi formami oznacza od początku swego istnienia coś, co w języku ludzi, gdziekolwiek i kiedykolwiek byli, są, będą, wyraża sprawy ważne dla sensu naszego bytu na ziemi […]. Słowność oznacza według słownika dotrzymanie słowa, rzetelność, słownym jest człowiek, który dotrzymuje obietnicy. Tylko słowosiewca oznacza próżnego gadułę. […] Słowo z racji swego stanowiska w świecie ludzkim, swej ważności w odniesieniu do wszelkich spraw człowieka, do wszelkich układów, do rozumienia czegokolwiek, bo jest przecież tym, dzięki czemu możliwe staje się myślenie, szybsze niż wszystko, niż światło nawet, słowo musiało być wystawiane ciągle na pokaz, na postrach, na pośmiewisko, jako ostrzeżenie i jako przykazanie. […] Było słowem prawdy i słowem kłamstwa, potwierdzeniem i zaprzeczeniem, było słowem honoru i słowem hańby, było dotrzymywane słownie i było łamane wraz z pieczęciami, które stanowić miały jego nośność prawną i umocnienie. Pojawiało się na ustach ludzi, wypisywane było na kamieniu, na piasku, na papirusie i na papierze. Było słowem dla świata i słowem dla siebie. Kłamstwo jest jego drugą naturą – łatwo daje się nadużyć, łatwiej niż użyć.

W dzisiejszym odwracaniu się poetów od wiary w słowo, w próbie sięgania do pierwoznaczenia słów, w odbieganiu od jednoznaczności, która często opiera się na przyzwyczajeniu, na kłamstwie ułatwiającym byt słowa, można widzieć nie tylko dążność do wydobycia się z dobrze wysłużonych konwencji mowy, która zawsze gotowa jest do usług na rzecz ducha czasu, ale protest przeciw niszczeniu owej uczciwości znaczeń […] niszczonej przez siły spoza kręgu literatury, który przestał być kręgiem zaklętym. Ale bywa i tak, że słowa udają, że znaczą naprawdę, a w istocie pokrywają pustkę, iż są maską dla głupców, tarczą ochronną dla tchórzów.

Na podstawie: Mieczysław Jastrun, *Walka o słowo*, Warszawa 1973.

Temat 2. Dokonaj interpretacji porównawczej podanych tekstów. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 300 wyrazów.

Adam Mickiewicz
[Nad wodą wielką i czystą…]

Nad wodą wielką i czystą
Stały rzędami opoki,
I woda tonią przejrzystą
Odbiła twarze ich czarne;

Nad wodą wielką i czystą
Przebiegły czarne obłoki,
I woda tonią przejrzystą
Odbiła kształty ich marne;

Nad wodą wielką i czystą
Błysnęło wzdłuż i grom ryknął,
I woda tonią przejrzystą
Odbiła światło, głos zniknął.

A woda, jak dawniej czysta,
Stoi wielka i przejrzysta.

Tę wodę widzę dokoła
I wszystko wiernie odbijam,
I dumne opoki czoła,
I błyskawice – pomijam.

Skałom trzeba stać i grozić,
Obłokom deszcze przewozić,
Błyskawicom grzmieć i ginąć,
Mnie płynąć, płynąć i płynąć –

Adam Mickiewicz, [Nad wodą wielką i czystą…], [w:] tegoż, *Wybór* poezyj, t. 2, Wrocław 1997.

Urszula Kozioł
Znakiem wody

A mnie porównaj z deltą.
Mało wiem o morzu.
Znam wędrówkę od źródła aż po jego ujście.
Łączę ląd z oceanem i płynność ze stałym.
Ani lądy znam, ani znam morskie otchłanie.

Płynne wody w podłożu drążą stały kamień,
żłobią w gruncie zawiłe łożysko dla strugi,
rwący nurt wiąże prądy,
ja dając im upust
odbieram pogłos lasu i szelesty trawy.

Dalej jest Niewiadome.
Gdzie się to zaczyna?
W którym miejscu strumienia urywa się wątek?
Kryształ odlądnych źródeł kto solą przecina?
W czym jest koniec wędrówki albo jej początek?

Ujściem jestem do morza czy od morza biegiem?
Słodkie żwiry odwodzą mnie w słoneczne brzegi,
ale gdy mnie potrąci słone skrzydło mewy,
jednam się z mego morza ciemnym przeznaczeniem.

Czym jestem trwając płynnie w Pomiędzy niestałym?
Moich brzegów ruchoma osuwa się lawa.
– Stała w ciągłym pragnieniu,
prądom spodziewana,
przemijalność swą czuję w cudzym przemijaniu.

Urszula Kozioł, *Znakiem wody*, [w:] tejże, *Stany nieoczywistości*, Warszawa 1999.

WYPRACOWANIE

na temat nr ……

Miejsce dla egzaminatora

.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Tabelę wypełnia egzaminator!

		Liczba punktów	Suma	Uzasadnienie przyznania 0 punktów
wypowiedź argumentacyjna	A.	0 − 3 – 6 − 9		
	B.	0 − 3 – 6 − 9		
interpretacja porównawcza	A.	0 – 2 – 4 − 6		
	B.	0 – 4 – 8 − 12		
	C.	0 – 2		
	D.	0 – 3 − 6		
	E.	0 – 1 − 2		
	F.	0 – 2 − 4		
	G.	0 – 2 − 4		
	H.	0 – 2 − 4		

BRUDNOPIS ***(nie podlega ocenie)***